

(Corriere della Sera - G.Piacentini) Spotkanie zaplanowano na czas po zakończeniu Euro, ale już wczoraj Roma spotkała się, aby zrobić podwaliny pod nowy kontrakt Radji Nainggolana.

W Trigorii agent belgijskiego piłkarza spotkał się z kierownictwem Giallorossich, aby rozmawiać o przyszłości Ninjy, który zostanie zadowolony i dostanie podwyżkę, z 3,2 mln euro do nieco ponad 4 mln za sezon. To liczba, której Roma nie chciałaby przekraczać, aby nie spowodować niebezpiecznej gry na podnoszenie poprzeczki.

Kilka dni temu Nainggolan rozmawiał z kierownictwem Giallorossich, które poprosiło, aby nie wypowiadał się więcej na temat Chelsea, która go obserwuje, ale tej pory nie złożyła oferty będącej w stanie przekonać Romę. Nainggolan przyjął prośbę i w poniedziałek wieczorem, po meczu z Włochami, był zamknięty niczym małż: *"Nie będę więcej mówił o mercato. Pjanic? Szanuję jego wybór, życzę mu zawsze dobrze, gdyż jest dla mnie jak brat. Oczywiście, lepiej byłoby grać razem, ale takie epizody zdarzają się w piłce"*.

Autor: abruzzo